

Ignite – Opening Sword Art Online

Paradoksalny to świat
Nie wahaj się chwycić broni w dłoń i
Celnym strzałem zetrzeć go na proch

Pamiętam, jak gorzko płacząc, zapewniałeś mnie:
„Nigdy więcej rąk nie splami mi morderstwa grzech”
A teraz znów podnieść rękę na człowieka chcesz
W błędnym kole nienawiści zamykając żal i lęk

Zamień smutek i zemsty chęć
W odwagę, niech poprowadzi cię
Wznieś głowę, aby móc
Przyszłości mężnie stawić czoła

Paradoksalny to świat
Nie wahaj się chwycić broni w dłoń i
Celnym strzałem zetrzeć go na proch

Skąpany w szkarłacie łez
Zachowaj w sercu ulotne chwile
One tworzą twój sumienia głos

Słyszalny na granicy snów
Dźwięk, który zapowiada próg
Nowych dni, nowy wschód



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych